

Jadwiga Narębska

GWIAZDKA

Drzewko wycięte z lasu przyszło do domu, do dzieci.
I radość wniosło wokoło i uśmiech co jasno świeci.
Na małych buziach dziecinnych, na twarzach starych przeżytych
Co wszystko w życiu widziały, nie mają już złudzenia,
A jednak teraz do drzewka twarz znów się rozpromienia...
Bo to są czary Gwiazdki
I tej nocy grudniowej, która zbudziła pasterzy
By hołd dali Dziecinie, co na sianku złożona
Przyszła by zbawić ludzkość – Prawda ta nie przeminie...
W cichej ubogiej stajence
Boże Maleńkie Dziecię uniosło święte ręce
By objąć wszystkich ludzi...
I z Betlejem biednego
Popłynął blask dla świata całego...
A my wciąż zagubieni, błądzimy po omacku
Wśród grzechu i wśród złości...
I tylko w Noc tę Świętą serca zapala Gwiazda
I szukać każe MIŁOŚCI.
Jezu Maleńki, Najmilszy Jezu,
Znów w sercach naszych się rodzisz,
A z Tobą łaska, a z Tobą cisza
Na świat zmęczony przychodzi...



Weź nas w opiekę, osłoń od złego
I do Boskiego prowadź nas raję...
A tam gdzie Wisły szumią wody
Spłyn ąsk potokiem,
I Braciom naszym pobłogóstaw...
Spójrzj ąskawie Twym Świętym wzrokiem..
Dodaj im siły, dodaj im zgody
By byli jedno, Ciebie kochali,
Na Boskich Twoich fundamentach
Przyszłość promienną budowali...
Niech Gwiazda Twoja jasno zaświeci,
I blask Jej spłynie na wszystkie dzieci,
Darzy je hojnie – darzy obficie
Nas, rozrzuconych gdzieś hen po świecie,
Ich umęczonych i uwolnionych
W dalekim naszym Kraju
- Tym ukochanym nad życie...
Czekamy Cię w tę świętą noc
A z nami Polska cała
Więc rączkę wznieś, błogóstaw nam,
Boża Dziecinko Mała..